

SZYMON PACIORKOWSKI (Poznań)

## Bezwzględne przesłanki rozwiązania małżeństwa w BGB w świetle spraw rozwodowych zakończonych oddaleniem pozwu przed Sądem Okręgowym w Poznaniu w latach 1928-1939\*

I. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. zachowano obowiązujące prawo małżeńskie państw zaborczych, a wobec niepowodzenia prób kodyfikacji – przepisy niemieckiego kodeksu cywilnego z 1896 r. (*Bürgerliches Gesetzbuch*, dalej: BGB) obowiązywały na obszarze byłej dzielnicy pruskiej przez cały okres II Rzeczypospolitej Polskiej<sup>1</sup>. Była to jedyna większa dzielnica państwa, w której obligatoryjny charakter miały małżeństwa laickie zawierane przed urzędnikiem stanu cywilnego, które mogły zostać rozwiązane na drodze postępowania rozwodowego. By jednak tak się stało, konieczne było udowodnienie przed sądem zajścia jednej ze wskazanych w BGB przyczyn rozwodowych. Celem niniejszego artykułu jest analiza występowania w sprawach małżeńskich toczących się przed poznańskim Sądem Okręgowym w latach 1928-1939 bezwzględnych przesłanek rozwodowych wskazanych w BGB: cudzołóstwa, zamachu na życie małżonka, złośliwego opuszczenia (§§ 1565-1567 BGB) oraz mającej specyficzny charakter przesłanki choroby psychicznej małżonka, uregulowanej w przepisie § 1569 BGB<sup>2</sup>. W tekście

\* Artykuł stanowi zmienioną wersję fragmentu pracy magisterskiej pt. „Oddalenie pozwu o rozwód i zniesienie wspólności małżeńskiej w świetle akt Sądu Okręgowego w Poznaniu w latach 1928-1939”, przygotowanej w Katedrze Prawa Rzymskiego i Historii Prawa Sądowego UAM pod kierunkiem dr. hab. Andrzeja Gulczyńskiego. Autor otrzymał I nagrodę w Konkursie im. prof. K. Kolańczyka na Najlepszą Pracę Magisterską Obronioną na Wydziale Prawa i Administracji UAM w roku akademickim 2010/11.

<sup>1</sup> Zob. L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Wrocław 2000, s. 194-220; K. Krasowski, *Próby unifikacji osobowego prawa małżeńskiego w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, R. 3: 1994, z. 3; s. 467-502; Z. Zarzycki, *Rozwód w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1918-1945. Studium historyczno-prawne*, Kraków 2010, s. 88-98.

<sup>2</sup> W części opracowań powstałych w ówczesnym stanie prawnym przesłanka z przepisu § 1569 BGB traktowana jest jako bezwzględna przyczyna rozwodu – zob. np. *Handausgabe des Bürgerlichen Gesetzbuchs auf Grund von J. v. Staudingers Kommentar*, München–Berlin–Leipzig 1931, s. 699; *Planck's Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch nebst Einführungsgesetz*, T. II, Berlin–

nie omówiono natomiast problemu zastosowania w orzecznictwie względnej przesłanki rozwodowej (uregulowanej w przepisie § 1568 BGB), która odnosiła się do innych przykładów nagannego postępowania jednego z małżonków, czyniących niemożliwym dalsze trwanie w małżeństwie dla drugiego małżonka. Orzeczenie rozwodu w tym wypadku zależało od oceny konkretnej sytuacji przez sędziów.

Podstawą źródłową pracy są zachowane w Zespole Akt Sądu Okręgowego w Poznaniu w Archiwum Państwowym w Poznaniu (dalej: APP, SOP) akta 223 spraw rozwodowych, które zakończyły się oddaleniem powództwa przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w latach 1928-1939.

**II. 1.** Uznający cudzołóstwo za przesłankę rozwodową przepis § 1565 BGB miał swe odbicie w innych dziewiętnastowiecznych regulacjach dotyczących osobowego prawa małżeńskiego<sup>3</sup>. W tłumaczeniu prof. Zygmunta Lisowskiego uzyskał on następujące brzmienie:

„Małżonek może skarżyć o rozwód, jeżeli drugi małżonek dopuści się cudzołóstwa lub przestępstwa z §§ 171, 175 ustawy karnej. Prawo małżonka do żądania rozwodu jest wykluczone, jeżeli małżonek godzi się na cudzołóstwo lub przestępstwo albo staje się winnym uczestnictwa”<sup>4</sup>.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z 1934 r. definiowało cudzołóstwo jako

„utrzymywanie stosunku cielesnego z osobą, nie będącą małżonkiem, w czasie trwania ważnego związku małżeńskiego z inną osobą, które stanowi bezwzględną podstawę żądania rozwodu, chociażby nastąpiło po ustaniu współżycia małżeńskiego”<sup>5</sup>.

Zgodnie z brzmieniem przepisu § 624 niemieckiej procedury cywilnej z 1877 r. (*Zivilprozessordnung*, dalej: ZPO), który wraz z częścią innych przepisów poświęconych postępowaniu w sprawach małżeńskich zachował moc obowiązującą po wejściu w życie polskiego Kodeksu postępowania cywilnego w 1933 r. (dalej: k.p.c.)<sup>6</sup>, jeżeli orzeczono rozwód z powodu cudzołóstwa,

---

Leipzig 1928, s. 620. Inni autorzy wymieniają chorobę psychiczną jako osobny typ przyczyny rozwodowej – zob. np. F. Endemann, *Einführung in das Studium des Bürgerlichen Gesetzbuchs*, T. II, Berlin 1900, s. 681-682; H. Dernburg, *Deutsches Familienrecht*, Halle 1903, s. 84-85 lub uznają ją za względną przyczynę rozwodu.

<sup>3</sup> Zob. szerzej A. Gulczyński, *Cywilnoprawne skutki cudzołóstwa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, w: *Studia z dziejów państwa i prawa polskiego*, t. 7, Łódź 2002, s. 248-249.

<sup>4</sup> Z. Lisowski, *Kodeks cywilny obowiązujący na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, Poznań 1933, s. 698.

<sup>5</sup> Wyrok SN z 21 grudnia 1934 r., sygn. C.III.349/34 (Z.U. 276/35; cyt. za: H. Warman, *Prawo o rozwodzie i separacji*, Warszawa 1939, s. 181).

<sup>6</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z 29 listopada 1930 r., Dz. U. Nr 83, poz. 651. Numeracja przepisów podana zgodnie z tekstem jednolitym k.p.c. – Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z 1 grudnia 1932 r., Dz. U. Nr 112, poz. 934.

a podczas procesu okazało się, z kim cudzołóstwo to popełniono, należało wymienić tę osobę w uzasadnieniu wyroku. Było to spowodowane zakazem zawarcia małżeństwa między małżonkiem, rozwiedzionym z powodu cudzołóstwa, a osobą, z którą rozwiedziony małżonek cudzołóstwa się dopuścił, jeśli cudzołóstwo to ustalono w wyroku rozwodowym jako przyczynę rozwiązania małżeństwa<sup>7</sup>.

W badanych 223 oddalonych powództwach zarzut cudzołóstwa był rozpatrywany w uzasadnieniach około 110 wyroków Sądu Okręgowego w Poznaniu. Dochodziły do tego dalsze procesy, w których nie sporządzono uzasadnienia wyroku, zaś pozew opierał się na zarzucie niewierności małżeńskiej, jak też sytuacje, w których cudzołóstwo pojawiło się jedynie jako zarzut w pismach procesowych, bez bliższego sprecyzowania. Nie zawsze w uzasadnieniach wymieniano wyraźnie przepis § 1565 BGB, czasem ograniczając się do opisowego przedstawienia stanu faktycznego. Niewierność małżeńska była podstawą zarówno powództw głównych, jak i wzajemnych, zdarzały się nawet sytuacje, w których małżonkowie zarzucali sobie wzajemnie wiarołomstwo<sup>8</sup>. Zarzut cudzołóstwa podnoszono niekiedy dopiero w czasie trwania procesu lub nawet jedynie w II instancji. W znikomej liczbie spraw powództwo opierało się wyłącznie na zarzucie cudzołóstwa, choć zdarzały się również krótkie pozwy opisujące tylko fakt dopuszczenia się zdrady małżeńskiej. Zazwyczaj starano się udowodnić cudzołóstwo z konkretną osobą – w skrajnym przypadku nawet z ośmioma wymienionymi z nazwiska rzekomymi kochankami<sup>9</sup>.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż część zarzutów cudzołóstwa w badanych sprawach uznano za przebaczoną lub przedawnioną (§§ 1570 i 1571 BGB). Zgodnie z przepisem § 1570 BGB „prawo żądania rozwodu w wypadkach §§ 1565 do 1568 BGB gasło wskutek przebaczenia”. W cytowanym w literaturze przedmiotu wyroku z dnia 8 marca 1929 r. Sąd Najwyższy odniósł się do przebaczenia jako do

„wypływu stanu psychicznego, dzięki któremu małżonek nie odczuwa już zachowania się strony drugiej w ten sposób, aby burzyło ono pożycie małżeńskie i uniemożliwiało mu kontynuowanie małżeństwa. Czy taki stan psychiczny zachodzi, można (...) ustalić tylko na podstawie objawów zewnętrznych”<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> § 1312 BGB – zob. Z. Lisowski, *Kodeks*, s. 593.

<sup>8</sup> Zob. np. APP, SOP, sygn. 484, sprawa I.2.C.584/35; sygn. 683, sprawa I.2.C.630/37; sygn. 1139, sprawa I.2.C.140/38; k. 65-66 – wyrok Sądu Okręgowego (dalej: SO) w Poznaniu z 4 listopada 1938 r.

<sup>9</sup> APP, SOP, sygn. 758, sprawa I.3.R.130/31 (I.2.C.323/34); k. 1-1v (pozew z 31 sierpnia 1931 r.); k. 68a-68av – wyrok SO w Poznaniu, ogłoszony 20 grudnia 1934 r. Trzech świadków już nie żyło, wszyscy pozostali zaprzeczyli cudzołóstwu.

<sup>10</sup> Wyrok SN z 8 marca 1929 r., sygn. V.C.308/28 („Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” R. 9: 1929, z. 4, s. 1174).

Znaczenie miał także fakt, czy w chwili przebaczenia powód wiedział o wszystkich podstawach rozwodu, które przytoczył później w skardze rozwodowej<sup>11</sup>.

Wyroki w poddanych analizie sprawach rozwodowych wskazują, że interpretacja pojęcia przebaczenia była szeroka i nie obejmowała wyłącznie przebaczenia oficjalnie potwierdzonego (np. ugodą sądową<sup>12</sup>) lub dłuższych okresów wspólnego pożycia już po dowiedzeniu się o przewinienu drugiego małżonka. Przebaczenie mogło się sprowadzić do krótkiego pojednania<sup>13</sup>. W wyroku z 12 marca 1937 r. skład orzekający Sądu Okręgowego w Poznaniu wyraźnie wskazał, iż dobrowolne udanie się powódki do mieszkania pozwanego i dopuszczenie do cielesnego zbliżenia dowodzi przebaczenia przez powódkę pozwanemu<sup>14</sup>. W innym wyroku uznano, iż przebaczenie zaszło już w sytuacji, gdy powód wezwał listem żonę do przywrócenia pożycia małżeńskiego, dowiedziawszy się uprzednio, że urodziła ona podczas jego nieobecności nieślubne dziecko<sup>15</sup>. Za przebaczenie mężowi zarzucanej mu niewierności małżeńskiej uznano natomiast wykazane ponoszenie przez powódkę kosztów pobytu w klinice ginekologicznej rzekomej konkubiny<sup>16</sup>.

Najczęściej jednak za przebaczone poczytywano czyny, do których doszło przed powtórny wspólnym zamieszkaniem stron, niezależnie od ich ciężaru<sup>17</sup>. Przy braku opowiedzenia się przez powoda na podniesiony zarzut przebaczenia zniewag, sąd mógł uznać fakt ten za przyznany, co prowadziło czasem do oddalenia wszystkich zarzutów pozwu<sup>18</sup>. Podobnie działo się w przypadku odmowy złożenia przez powoda przysięgi na okoliczność podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu zajścia przebaczenia poprzez późniejsze stosunki cielesne<sup>19</sup>. Niekiedy dopiero na wyraźny zarzut strony pozwa-

<sup>11</sup> Wyrok SN z 21 listopada 1930 r., sygn. III.2.C.291/30 (Z.U. 93/30, cytata za: H. Warman, *Prawo o rozwodzie*, s. 190).

<sup>12</sup> APP, SOP, sygn. 1434, sprawa I.2.C.609/36: k. 15-16 – wyrok SO w Poznaniu z 3 lutego 1937 r.

<sup>13</sup> APP, SOP, sygn. 1143, sprawa I.2.C.295/38: k. 22-22v – wyrok SO w Poznaniu z 26 sierpnia 1938 r.

<sup>14</sup> APP, SOP, sygn. 259, sprawa I.2.C.37/37: k. 32 – wyrok SO w Poznaniu z 12 marca 1937 r.

<sup>15</sup> APP, SOP, sygn. 291, sprawa I.2.C.221/35: k. 67-67v – wyrok SO w Poznaniu z 6 maja 1936 r.

<sup>16</sup> APP, SOP, sygn. 1551, sprawa I.2.C.417/33: k. 87a-87av – wyrok SO w Poznaniu z 26 lutego 1935 r.

<sup>17</sup> Zob. np. APP, SOP, sygn. 199, sprawa I.2.C.451/34: k. 210-210v – wyrok SO w Poznaniu z 13 listopada 1936 r.; sygn. 584, sprawa I.2.C.527/37: k. 108-108v – wyrok SO w Poznaniu z 1 kwietnia 1938 r.

<sup>18</sup> APP, SOP, sygn. 755, sprawa I.3.R.106/32: k. 49a – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 4 października 1933 r.

<sup>19</sup> APP, SOP, sygn. 888, sprawa I.2.C.337/35: k. 55-55v – wyrok SO w Poznaniu z 5 listopada 1935 r.

nej powód przyznawał się do zajścia przebaczenia<sup>20</sup>. W niektórych sprawach do aktu przebaczenia win małżeńskich dochodziło już przed obliczem sądu podczas rozprawy<sup>21</sup>.

Również uregulowane w przepisie § 1571 BGB przekroczenie terminu zawitego do wniesienia skargi o rozwód (określanego ówczesnie jako „czasokres”) bywało przyczyną oddalenia pozwu w sprawach opartych na zarzucie cudzołóstwa. Ustęp pierwszy przepisu § 1571 BGB kładł nacisk na powzięcie przez powoda wiadomości o zachowaniu małżonka: „W wypadkach §§ 1565 do 1568 [BGB] skarga o rozwód musi być wytoczona w ciągu sześciu miesięcy od chwili, w której małżonek dowie się o przyczynie rozwodu”. Natomiast ustęp drugi odnosił się do daty zajścia samego wydarzenia: „Skarga jest wykluczona, jeżeli od powstania przyczyny rozwodu minęło lat dziesięć”. Powyższą regulację precyzował przepis § 1572 BGB, zgodnie z którym w trakcie trwania procesu można było powołać się (obok innych zarzutów) na przyczynę formalnie już przedawnioną, jeśli termin do jej podania nie minął jeszcze w chwili wytoczenia pozwu. Większość uzasadnień wyroków, w których powołano się na przepis § 1571 BGB, dotyczyła przekroczenia sześciomiesięcznego terminu do wniesienia powództwa<sup>22</sup>. Główną rolę odgrywał czas powzięcia przez małżonka wiedzy o niewierności strony pozwanej. Niekiedy przekroczenie terminu wynikało już z samych jego twierdzeń w pismach procesowych (głównie przy pozwach sporządzonych imieniem własnym), zazwyczaj jednak było udawadnianie zeznaniami świadków<sup>23</sup>. Interesujące były sytuacje, w których Sąd w uzasadnieniu wyroku powołał się na zeznania świadka przyznającego się podczas przesłuchania do stosunków cielesnych z pozwanym (lub do bycia naocznym świadkiem zdrady), ale jednocześnie wyraźnie podał czas ich ustania, przez co zarzut uznany został za przedawniony<sup>24</sup>. Przyznanie takie stwarzało jednakże szansę udowodnienia

---

<sup>20</sup> APP, SOP, sygn. 350, sprawa I.2.C.94/37: k. 11 – protokół rozprawy z 2 kwietnia 1937 r.; k. 15 – wyrok SO w Poznaniu z 2 kwietnia 1937 r.; sygn. 674, sprawa I.2.C.124/38: k. 12 – protokół rozprawy z 8 kwietnia 1938 r.

<sup>21</sup> APP, SOP, sygn. 875, sprawa I.2.C.267/36: k. 45 – protokół rozprawy z 22 lutego 1937 r. z oświadczeniem powódki: „Powódka mężowi przebaczyła i obecnie także mu przebacza. Powódka podaje, że z mężem, chociaż rzadko, utrzymuje stosunki cielesne”; pozwu jednak nie cofnięto: k. 48-48v – wyrok SO w Poznaniu z 22 lutego 1937 r.

<sup>22</sup> APP, SOP, sygn. 311, sprawa I.2.C.380/37: k. 24 – wyrok SO w Poznaniu z 25 października 1937 r.

<sup>23</sup> APP, SOP, sygn. 348, sprawa I.2.C.539/38: k. 48-48v – wyrok SO w Poznaniu z 13 stycznia 1939 r. – „Przyjawszy nawet, że istotnie pozwaną łączyły z W. N. jakieś stosunki erotyczne, to jednak miały one miejsce do czasu wyprowadzenia się stron od N., tj. do roku 1935. Powód o stosunkach tych wiedział, jak to zeznali świadkowie W., G. i W. Dlatego też wobec upływu terminu z § 1571 k.c. [BGB] nie mogły stosunki te stanowić podstawy pozwu”.

<sup>24</sup> APP, SOP, sygn. 418, sprawa I.2.C.677/37: k. 54-54v – wyrok SO w Poznaniu z 16 marca 1938 r.; sygn. 451, sprawa I.2.C.241/36: k. 41-41v – wyrok SO w Poznaniu z 19 kwietnia 1937 r.; sygn. 657, sprawa I.2.C.671/38: k. 43-43v – wyrok SO w Poznaniu z 16 czerwca 1939 r.

dopuszczenia się niewierności małżeńskiej również w czasie późniejszym, co mogło doprowadzić do zmiany wyroku przez sąd wyższej instancji<sup>25</sup>.

Z istoty zarzutu niewierności małżeńskiej wynikało, iż mógł on być rozpatrywany jedynie w odniesieniu do czynów popełnionych w trakcie trwania małżeństwa. Współżycie z innymi osobami przed ślubem nie było zatem przyczyną rozwodu z przepisu § 1565 BGB, nawet jeśli trwało ono w okresie narzeczeństwa i ustało dopiero wraz ze wstąpieniem w związek małżeński<sup>26</sup>. Ponadto – co oczywiste – pozwany małżonek musiał świadomie dopuścić się cudzołóstwa. Z tych względów poznański Sąd oddalił pozew przybyłego z Francji robotnika, którego żona urodziła dziecko w czasie jego kilkuletniej nieobecności. Pozwana podniosła, iż dziecko zostało poczęte wskutek gwałtu, a powód ostatecznie nie był w stanie wykazać prawdziwości zarzutu zdrady małżeńskiej<sup>27</sup>.

Największe trudności z uzyskaniem rozwodu na podstawie przepisu § 1565 BGB wiązały się z tym, iż udowodnienie zdrady małżeńskiej wymagało wskazania konkretnych faktów. Dlatego też zazwyczaj łączono zarzut cudzołóstwa z względną przesłanką rozwodową wskazaną w przepisie § 1568 BGB, starając się „na wszelki wypadek” dowieść, iż nawet jeśli samej zdrady małżeńskiej nie da się wykazać, to zaistniałe okoliczności świadczą o takiej relacji intymnej małżonka z osobą trzecią, która wystarczy do uznania jego postępowania za ciężkie naruszenie obowiązków małżeńskich. Z zachowanych akt wynika, iż cudzołóstwo jako przesłanka bezwzględna rozwodu było znacznie trudniejsze do udowodnienia. Jak już wskazano, musiało bowiem do niego dojść w okresie nieprzedawnionym, nie mogło zostać przebaczone, a przy tym konieczne stawały się zeznania świadków, którzy potwierdziliby jego zaistnie-

<sup>25</sup> APP, SOP, sygn. 453, sprawa I.2.C.551/37: k. 18 – wyrok SO w Poznaniu z 15 października 1937 r.; sprawa I.C.A.1248/37: k. 44-44v – wyrok SA w Poznaniu z 21 marca 1938 r. orzekający rozwód z winy pozwanego; sygn. 1218, sprawa I.2.C.118/36: k. 36-37v – wyrok SO w Poznaniu z 18 września 1936 r.; sprawa I.C.A.30/37: k. 77-78 – wyrok SA w Poznaniu z 5 kwietnia 1937 r. orzekający rozwód z winy pozwanej żony.

<sup>26</sup> APP, SOP, sygn. 539, sprawa I.2.C.539/36: k. 67-67v – wyrok SO w Poznaniu z 28 czerwca 1937 r.; sygn. 575, sprawa I.2.C.356/35: k. 31 – wyrok SO w Poznaniu z 19 lutego 1936 r.: „Jeśli weźmie się pod uwagę, że małżeństwo stron zostało zawarte w dniu 23 marca 1935 r., to powództwo w oparciu się o § 1565 k.c. [BGB] jest nieuzasadnione, gdyż, jak wynika z zeznań świadka D., pozwany miał stosunki cielesne przed ślubem”; sygn. 1102, sprawa I.7.5.R.4/30: k. 81-82 – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 2 listopada 1932 r.

<sup>27</sup> APP, SOP, sygn. 291, sprawa I.2.C.221/35: k. 1-2 – pozew z 30 listopada 1934 r., k. 33-34v – odpowiedź na pozew z 18 października 1935 r.; k. 67-67v – wyrok SO w Poznaniu z 6 maja 1936 r. Sąd powołał się także w uzasadnieniu na przebaczenie, wynikające z woli powoda, by przywrócić pożycie po powrocie z Francji. Do kwestii zmuszenia do stosunku odwołał się także sąd II instancji, zatwierdzając zaskarżony wyrok (APP, SOP, sygn. 291, sprawa I.C.A.1058/36: k. 118-119 – wyrok SA w Poznaniu z 18 marca 1937 r.): „W tym stanie rzeczy utrzymało się twierdzenie pozwanej, że urodzenie dziecka w czasie pobytu powoda we Francji było spowodowane zgwałceniem jej, wobec czego fakt urodzenia dziecka przez pozwaną w tym czasie, kiedy powód nie mógł z nią utrzymywać stosunków płciowych, nie może być poczytany za zdradę małżeńską, gdyż pozwana do stosunku tego była zmuszoną”.



nie<sup>28</sup>. Powództwa rozwodowe oparte głównie na podstawie przepisu § 1565 BGB mogły łatwo upaść z powodu niemożności przesłuchania domniemanego kochanka przy braku wskazania jego adresu przez powoda<sup>29</sup>. Niekiedy strona w ogóle nie była w stanie podać adresu takiej osoby, niekiedy okazywało się, iż pod podanym adresem wskazana osoba jest nieznana, a dalsze próby jej znalezienia nie przyniosły rezultatu. Podobnie rzecz miała się z innymi świadkami, których zeznania miały udowodnić fakt cudzołóstwa. Także w takich sytuacjach twierdzenia powoda upadały z powodu niewskazania adresu podanych w pozwie świadków lub rezygnacji z ich przesłuchania. Mogły też wynikać z przyczyn obiektywnych, jak śmierci jedyne go świadka<sup>30</sup>.

W części spraw, by udowodnić niewierność małżonka, strona powodowa sięgała po zeznania osób będących świadkami samego faktu cudzołóstwa albo też opowieści o nim<sup>31</sup>. Zeznania świadków stawały się niezbędne w przypadku niemożności ustalenia konkretnej osoby, utrzymującej stosunki z niewiernym małżonkiem (np. przy kontaktach z prostytutkami), zdrady popełnionej na emigracji, czy też śmierci rzekomego kochanka<sup>32</sup>. Podczas procesu okazywało się nierzadko, iż zarzuty opierały się na pomówieniu, o czym świadczyły zeznania powołanych świadków, którzy zaprzeczyli jakimkolwiek kontaktom ze stroną pozwaną<sup>33</sup>. Inna trudność dowodowa wynikała z przysługującej najbliższemu krewnym stron możliwości odmowy zeznań w charakterze świadka (art. 285 § 1 k.p.c.)<sup>34</sup>.

---

<sup>28</sup> Niekiedy powództwo mogło upaść już z powodu braku wpłacenia zaliczki na przesłuchanie świadków cudzołóstwa – zob. APP, SOP, sygn. 539, sprawa I.2.C.539/36; k. 67-67v – wyrok SO w Poznaniu z 28 czerwca 1937 r.

<sup>29</sup> APP, SOP, sygn. 56, sprawa I.2.C.566/37; k. 58 – wyrok SO w Poznaniu z 18 marca 1938 r.; sygn. 755, sprawa I.3.R.106/32; k. 49a – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 4 października 1933 r.; sygn. 1134, sprawa I.2.C.91/39; k. 45-45v – wyrok SO w Poznaniu z 26 maja 1939 r.

<sup>30</sup> APP, SOP, sygn. 981, sprawa I.7.5.R.82/31; k. 57 – wyrok SO w Poznaniu z 22 stycznia 1935 r.

<sup>31</sup> APP, SOP, sygn. 1271, sprawa I.2.C.539/37; k. 35 – posiedzenie Sądu Grodzkiego (dalej: SG) w Łodzi z 4 grudnia 1937 r.

<sup>32</sup> APP, SOP, sygn. 318, sprawa I.2.C.36/37; k. 44-45 – wyrok SO w Poznaniu z 9 kwietnia 1937 r.; sygn. 329, sprawa I.2.C.449/37; k. 17-17v – wyrok SO w Poznaniu z 27 września 1937 r. (śmierć rzekomego kochanka); sygn. 326, sprawa I.2.C.439/37; k. 67-67v – wyrok SO w Poznaniu z 9 listopada 1938 r. (cudzołóstwo we Francji); sygn. 1414, sprawa I.2.C.497/35; k. 12-12v – wyrok SO w Poznaniu z 26 listopada 1935 r. Por. jednak wyrok SA w Poznaniu z 5 lutego 1936 r. (APP, SOP, sygn. 1414, sprawa I.C.A.58/36, k. 34-35), którym orzeczono rozwód z winy pozwanego, po udowodnieniu przed sądem II instancji dopuszczenia się cudzołóstwa z prostytutkami.

<sup>33</sup> APP, SOP, sygn. 1247, sprawa I.3.R.95/32; k. 43-43v – posiedzenie SO w Poznaniu z 22 grudnia 1934 r.; k. 49-49v – postanowienie dowodowe ws. konfrontacji; k. 56-56v – protokół rozprawy z 24 września 1935 r.

<sup>34</sup> APP, SOP, sygn. 735, sprawa I.2.C.106/37; k. 24 – protokół posiedzenia z 18 maja 1937 r.; k. 33 – wyrok SO w Poznaniu z 2 czerwca 1937 r. W sprawie tej na skutek apelacji orzeczono rozwód z winy pozwanego, na skutek jednak nie cudzołóstwa, lecz pobicia żony, znieważania jej i zarażenia się chorobą weneryczną – sprawa I.C.A.991/37; k. 74-75v – wyrok SA w Poznaniu z 27 kwietnia 1938 r. zmieniający zaskarżony wyrok SO.

Najczęstszą przyczyną oddalenia pozwu rozwodowego opartego na oskarżeniu o małżeńską niewierność było zaprzeczenie zarzutom przez wskazaną w pozwie osobę, która miała dopuścić się zdrady z pozwanym. Zaprzeczenie takie wskazano jako przyczynę oddalenia pozwu w prawie połowie badanych uzasadnień wyroków opartych na przepisie § 1565 BGB. Niekiedy w przypadku, gdy jedynym powołanym świadkiem był domniemany kochanek, jego zaprzeczenie wystarczyło do oddalenia powództwa<sup>35</sup>, częściej jednak zeznania podejrzanego rozpatrywano wraz z zeznaniami innych świadków. Poza sądowe przyznanie się przez osobę trzecią do cudzołóstwa nie miało żadnego znaczenia dowodowego przy negatywnych zeznaniach na rozprawie<sup>36</sup>. Nietypowe trudności łączyły się też z wykorzystaniem rzekomych listów miłosnych jako dowodu cudzołóstwa strony pozwanej<sup>37</sup>. W jednym z wyroków Sąd Okręgowy dał wiarę tłumaczeniom pozwanej żony, iż list taki celowo podłożyła powodowi, by wywołać w nim zazdrość<sup>38</sup>.

Zaprzeczenie przez osobę posądzaną o współzycie z niewiernym małżonkiem mogło w praktyce przybrać dwojaką formę. W pierwszej kolejności świadek (wskazywany jako osoba współżyjąca z cudzołożącym małżonkiem) mógł zaprzeczyć, by w ogóle znał pozwanego małżonka lub miał z nim jakiegokolwiek kontakty cielesne. Zaprzeczającymi w ten sposób świadkami na okoliczność cudzołóstwa były zarówno kobiety<sup>39</sup>, jak i mężczyźni<sup>40</sup>. Czasem z całości sprawy wynikało wręcz, iż powód powołał pewne osoby na świad-

<sup>35</sup> Zob. APP, SOP, sygn. 156, sprawa I.2.C.548/38: k. 1-1v – pozew z 21 października 1938 r.; k. 25 – wyrok SO w Poznaniu z 16 listopada 1938 r.; sygn. 815, sprawa I.2.C.573/35: k. 8 – protokół rozprawy z 19 lutego 1936 r.; k. 9 – wyrok SO w Poznaniu z 19 lutego 1936 r.; sygn. 1265, sprawa I.2.C.142/37: k. 17 – protokół rozprawy z 21 maja 1937 r.; k. 19 – wyrok SO w Poznaniu z 21 maja 1937 r.

<sup>36</sup> APP, SOP, sygn. 1083, sprawa I.5.R.154/29: k. 46-47 – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 10 listopada 1931 r. – „Przyjmując nawet te fakty za prawdziwe, to takie pozasądowe przyznanie świadka jako sprzeczne z jego zeznaniami złożonymi pod przysięgą, nie mogłoby być uznane przez Sąd za dowód cudzołóstwa powódki, przyczem należy uwzględnić, że nieraz młodzi ludzie lubią się chwalić przed rówieśnikami czynami, których w ogóle nie popełnili”. Inne: APP, SOP, sygn. 1384, sprawa I.2.C.576/35: k. 33-34 – rozprawa z 19 lutego 1936 r.; k. 38 – wyrok SO w Poznaniu z 19 lutego 1936 r.

<sup>37</sup> APP, SOP, sygn. 755, sprawa I.3.R.106/32: k. 49a – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 4 października 1933 r. Por. sygn. 848, sprawa I.2.C.175/37: k. 109-110v – wyrok SO w Poznaniu z 4 lutego 1938 r.; sprawa I.C.A. 934/38: k. 131-131v – wyrok SA w Poznaniu z 4 października 1938 r.

<sup>38</sup> APP, SOP, sygn. 693, sprawa I.2.C.318/35: k. 44-44v – wyrok SO w Poznaniu z 16 grudnia 1935 r.

<sup>39</sup> APP, SOP, sygn. 318, sprawa I.2.C.36/37: k. 44-45 – wyrok SO w Poznaniu z 9 kwietnia 1937 r.; sygn. 503, sprawa I.2.C.608/35: k. 61-62 – posiedzenie SG w Wieleniu z 21 lipca 1936 r.; sygn. 644, sprawa I.2.C.552/35: k. 41-41v – posiedzenie SG w Pniewach z 11 marca 1936 r.

<sup>40</sup> APP, SOP, sygn. 593, sprawa I.2.C.286/37: k. 48 – posiedzenie SG w Bydgoszczy z 24 września 1937 r.; sygn. 683, sprawa I.2.C.630/37: k. 15 – protokół rozprawy z 29 listopada 1937 r.; sygn. 848, sprawa I.2.C.175/37: k. 105 – protokół rozprawy z 4 lutego 1938 r.; sygn. 1269, sprawa I.7.R.134/30: k. 41 – protokół rozprawy z 24 października 1932 r.



ków, aby w ten sposób je szykanować<sup>41</sup>. Niekiedy konieczne stawało się dwukrotne przesłuchanie świadka w I instancji<sup>42</sup>. Zdarzali się nawet świadkowie, którzy zaprzeczyli współżyciu z pozwanym zarówno przed sądem I, jak i II instancji<sup>43</sup>.

Drugą możliwością wykazania nieprawdziwości posądzenia były zeznania świadka, który zaprzeczył cudzołóstwu, przyznając się jednocześnie do bliższych relacji ze stroną pozwaną lub nawet mieszkania z nią<sup>44</sup>. Odmianą tej sytuacji były zeznania świadków, którzy zaprzeczyli stosunkom cielesnym, wskazując jednocześnie, że pozwany namową lub przemocą usiłował ich do nich skłonić<sup>45</sup>. Z analizy spraw, w których cudzołóstwo było głównym zarzutem oddalonej skargi, można wysnuć wniosek, iż podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym świadków podejrzanych o stosunki cielesne z pozwanym poddawano niekiedy jedynie oględnemu przesłuchaniu. Przykładowo, w toczącej się w roku 1935 sprawie powódka wniosła o orzeczenie rozwodu, zarzucając mężowi zdradę małżeńską z dwiema wyraźnie wskazanymi kobietami. Podczas postępowania jedna z domniemanych kochanek zaprzeczyła cudzołóstwu, druga natomiast zeznała, że „według rozważenia sobie sprawy stosunków cielesnych z pozwanym nie miała”<sup>46</sup>. Zeznania te wystarczyły do oddalenia powództwa rozwodowego, stały się jednak jedną z podstaw skargi apelacyjnej. Podczas postępowania przed sądem II instancji zdrada małżeńska ze strony męża nie została ostatecznie udowodniona. Skład orzekający uznał jednakże, iż inne wykazane naganne zachowania pozwanego uzasadniały rozwód oparty na względnej przesłance rozwodowej<sup>47</sup>.

---

<sup>41</sup> APP, SOP, sygn. 1011, sprawa I.2.C.64/39: k. 2-2v – pozew z 22 stycznia 1939 r.; k. 32 – posiedzenie SO z 18 kwietnia 1939 r.; k. 37-37v – wyrok SO w Poznaniu z 28 kwietnia 1939 r. Powód w tej sprawie przebywał w więzieniu, zaś powołanym przez niego na świadka rzekomym kochankiem żony był przodownik Policji Państwowej.

<sup>42</sup> APP, SOP, sygn. 543, sprawa I.2.C.228/37: k. 112 – posiedzenie SG w Grudziądzu z 4 kwietnia 1938 r. (świadek uchylił się od odpowiedzi na pytanie) i k. 129 – posiedzenie SG w Grudziądzu z 23 maja 1938 r.; sygn. 1047, sprawa I.2.C.131/39: k. 50 – posiedzenie SG w Wieleniu z 5 maja 1939 r. i k. 84 – posiedzenie SO w Poznaniu z 18 sierpnia 1939 r. (świadek dwukrotnie nie mógł przypomnieć sobie, czy miał stosunki z pozwaną).

<sup>43</sup> APP, SOP, sygn. 479, sprawa I.2.C.700/37 i I.C.A.1259/38; sygn. 683, sprawa I.2.C.630/37 i I.C.A.467/38.

<sup>44</sup> APP, SOP, sygn. 691, sprawa I.2.C.343/38: k. 48-49 – posiedzenie SO w Poznaniu z 20 września 1938 r.; sygn. 1231, sprawa I.7.5.R.39/30: k. 33-34v – posiedzenie SG w Łodzi z 27 czerwca 1932 r.; sygn. 1288, sprawa I.2.C.674/36: k. 40-40v – posiedzenie SO w Poznaniu z 5 kwietnia 1937 r.; k. 49-49v – wyrok SO w Poznaniu z 30 kwietnia 1937 r.

<sup>45</sup> APP, SOP, sygn. 602, sprawa I.2.C.109/38: k. 26-26v – wyrok SO w Poznaniu z 3 czerwca 1938 r.

<sup>46</sup> APP, SOP, sygn. 14, sprawa I.2.C.46/35: k. 1 – pozew z 19 stycznia 1935 r.; k. 46 – wyrok SO w Poznaniu z 28 października 1935 r.

<sup>47</sup> APP, SOP, sygn. 14, sprawa I.C.A. 925/35: k. 51-52v – skarga apelacyjna powódki z 15 listopada 1935 r.; k. 101-102 – wyrok SA w Poznaniu z 3 czerwca 1936 r., rozwiązujący małżeństwo z winy obu stron.

W przypadku osób podejrzanych o utrzymywanie cudzołożnych stosunków z pozwanymi małżonkami częste zastosowanie znajdował przepis art. 285 § 2 k.p.c., dopuszczający możliwość odmowy odpowiedzi na zadane pytanie. Uchylenie się przez świadka od odpowiedzi przy jednoczesnym uprawdopodobnieniu cudzołóstwa innymi dowodami prowadziło jednakże do orzeczenia rozwodu, co wyraźnie widać w orzeczeniach zarówno Sądu Okręgowego, jak i Sądu Apelacyjnego w Poznaniu<sup>48</sup>. Sama natomiast odmowa zeznań przy braku wykazania dalszych okoliczności mogła przyczynić się do oddalenia pozwu. Stanowisko takie wyraził Sąd Okręgowy w Poznaniu choćby w wyroku z 23 kwietnia 1937 r., oddalającym powództwo wzajemne małżonka<sup>49</sup>. Jednakże i w tej sprawie decydujące okazały się dopiero zaprzysiężone zeznania powódki i wzajemnie pozwanej<sup>50</sup>. W innym wyroku z 7 grudnia 1936 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał zarzut cudzołóstwa za niewykazany po odmowie odpowiedzi na pytanie o współżycie przez słuchanego na tę okoliczność posterunkowego Policji Państwowej, zaś w wyroku z 3 grudnia 1937 r. za bezpodstawny uznano zarzut popełnienia cudzołóstwa z bratem powoda, który odmówił złożenia zeznań. Należy jednak dodać, iż w obu tych sprawach Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone wyroki, orzekając rozwód. W jednej z tych spraw konieczne stało się powtórne przesłuchanie świadka na okoliczność wiarołomstwa, podczas którego starano się „obejść” kwestię cudzołóstwa, zmierzając do wyjaśnienia innych kontaktów, mogących stanowić ciężką znie wagę małżeńską, jak na przykład przytulania się, wzajemnych pocałunków, spędzania nocy u strony lub przesiadywania u niej do późnych godzin<sup>51</sup>.

Mogło się jednak okazać, że nawet potwierdzenie przez świadka nieprzebaczonego cudzołóstwa w okresie nieprzedawnionym nie wystarczyło

---

<sup>48</sup> Zob. np. APP, SOP, sygn. 105, sprawa 7(5)R.140/31: k. 30-30v – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 13 listopada 1933 r. – „Skarga rozwodowa powoda jest uzasadniona po myśli § 1565 k.c. [BGB]. Powołany przez powoda na fakt cudzołóstwa św.d. P. odmówił zeznań na pytanie, czy utrzymywał stosunki cielesne z pozwaną. Ta odmowa zeznań daje dostateczną podstawę do przyjęcia, że św.d. P. istotnie dopuścił się cudzołóstwa z pozwaną”.

<sup>49</sup> APP, SOP, sygn. 59, sprawa I.2.C.48/35: k. 128-129 – wyrok SO w Poznaniu z 23 kwietnia 1937 r.: „O ile zaś chodzi o stosunki cielesne ze S., to ten słuchany jako świadek odmówił odpowiedzi na pytanie odnoszące się do cudzołóstwa z powódką. Okoliczność ta jednak nie może być jednak dostateczną podstawą do ustalenia faktu cudzołóstwa, dlatego też Sąd prowadził dalsze dowody zaoferowane w tym kierunku przez pozwanego”.

<sup>50</sup> APP, SOP, sygn. 59, sprawa I.2.C.48/35: k. 128-129 – wyrok SO w Poznaniu z 23 kwietnia 1937. Mąż – pozwany i jednocześnie powód wzajemny – wniósł apelację od tego wyroku, która zakończyła się orzeczeniem rozwodu z winy żony z powodu cudzołóstwa z jeszcze innym mężczyzną (sygn. 59, sprawa I.C.A.1207/37: k. 201-202 – wyrok SA w Poznaniu z 5 stycznia 1938 r.). W wyniku skargi kasacyjnej małżonki wyrok został uchylony (sygn. 59, sprawa C.III.1663/38: k. 235-238 – wyrok SN w Warszawie z 27 stycznia 1939), a sprawa ponownie trafiła do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, gdzie nie została już rozstrzygnięta do wybuchu wojny.

<sup>51</sup> APP, SOP, sygn. 108, sprawa I.C.A.522/37: k. 106 – posiedzenie SA w Poznaniu z 7 października 1937 r.; k. 150-151 – wyrok SA w Poznaniu z 24 lutego 1938 r. rozwiązujący małżeństwo z winy obu stron.

do uznania wiarygodności tych zeznań. Do takich wniosków doszedł Sąd Okręgowy w uzasadnieniach wyroków wydanych w dwóch sprawach, które niestety nie zakończyły się w wyższych instancjach przed wybuchem wojny. W chronologicznie późniejszym wyroku z 16 grudnia 1938 r. sąd nie dał wiary zeznaniom świadka przyznającego się do cudzołóstwa z pozwaną ze względu na „jego tryb życia, źródła dochodu i stanowcze zeznania pozwanej”. Powód wniósł apelację, podnosząc m.in., że przesłuchanie pozwanej jako strony w trybie art. 323 k.p.c. już po zamknięciu rozprawy, bez jednoczesnego przesłuchania powoda, pozbawiało go możliwości obrony swych praw. Toczące się w 1939 r. postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu nie zakończyło się do wybuchu wojny<sup>52</sup>. Jeszcze bardziej skomplikowane były losy dwóch powództw rozwodowych, wytoczonych w 1935 i 1936 r. przez pewnego urzędnika. Pierwsze z tych powództw, oparte na zarzucie cudzołóstwa, zostało oddalone po zaprzeczeniu mu przez powołanego świadka<sup>53</sup>. W drugim pozwie także zarzucono małżonce niewierność. Zeznający na tę okoliczność rzekomy kochanek początkowo odmówił odpowiedzi na pytanie, czy miał z pozwaną stosunki cielesne. Jednakże już podczas powtórnego przesłuchania przyznał się do nich, opisując szczegółowo ich okoliczności. Zeznania swoje podtrzymał także podczas konfrontacji z pozwaną, która zdecydowanie i konsekwentnie zaprzeczała jakimkolwiek relacjom ze świadkiem. Ponieważ świadek utrzymywał, iż do cudzołóstwa doszło w jednej z poznańskich restauracji, konieczne stało się w trakcie postępowania dowodowego przesłuchanie dalszych świadków na okoliczność, czy w lokalu tym taka sytuacja była w ogóle możliwa. Ostatecznie sąd I instancji dał wiarę twierdzeniom pozwanej, uznając powołanego świadka za niewiarygodnego (była to osoba wcześniej karana) i nakłonionego do zeznań prawdopodobnie przez powoda<sup>54</sup>. Ustalenia te podtrzymał w rozległym orzeczeniu Sąd Apela-

<sup>52</sup> APP, SOP, sygn. 1388, sprawa I.2.C.577/38: k. 1-2 – pozew z 9 listopada 1938 r.; k. 38-39 – wyrok SO w Poznaniu z 16 grudnia 1938 r. Z uzasadnienia: „Wprawdzie świadek S. Z. zeznał, że utrzymywał z pozwaną od listopada do stycznia 1935 stosunki cielesne, i że o tym opowiedział powodowi dopiero w październiku 1938, jednakowoż Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka ze względu na jego tryb życia, źródła dochodu i stanowcze zeznania pozwanej”. Świadek ten trudnił się pisaniem próśb do administracji publicznej (zob. k. 35-36v i k. 44-46); sygn. 1388, sprawa I.C.A.425/39: k. 43-46 – apelacja powoda z 24 lutego 1939 r.; k. 57 – protokół rozprawy przed SA w Poznaniu z 24 maja 1939 r.

<sup>53</sup> APP, SOP, sygn. 1384, sprawa I.2.C.576/35: k. 1-2 – pozew z 7 grudnia 1935 r.; k. 17-18 – odpowiedź na pozew z 13 stycznia 1936 r.; k. 33-34v – protokół rozprawy z 19 lutego 1936 r.; k. 38 – wyrok SO w Poznaniu z 19 lutego 1936 r.

<sup>54</sup> APP, SOP, sygn. 1385, sprawa I.2.C.355/37: k. 1-3v – pozew z 9 czerwca 1936 r.; k. 91-93 – posiedzenie SO z 29 kwietnia 1937 r. (pierwsze przesłuchanie świadka); k. 118-119v – posiedzenie SO z 21 września 1937 r. (drugie przesłuchanie świadka); k. 133-134v – rozprawa z 8 listopada 1937 r. (trzecie przesłuchanie świadka i zeznania pozwanej); k. 139-140v – wyrok SO w Poznaniu z 15 listopada 1937 r. Z uzasadnienia: „Z uwagi jednak na to, że świadkowie W. pozwanej nie widzieli nigdy w swym lokalu, dalej, że świadek W. był już 4-krotnie karany i to również za oszustwo i puszczenie weksli w obieg, a w końcu, że nie zrobił na Sądzie dobrego wrażenia, Sąd nabrał

cyjny w Poznaniu, przed którym doszło do ponownego przesłuchania stron. Skarga kasacyjna wpłynęła do Sądu Najwyższego w grudniu 1938 r. i zapewne nie została już rozpatrzona<sup>55</sup>.

2. Zgodnie z przepisem § 1565 ust. 2 BGB prawo małżonka do żądania rozwodu było wykluczone, jeśli godził się on na cudzołóstwo. Kwestia przyzwolenia małżonka na zdradę małżeńską musiała budzić kontrowersje, skoro już w wyroku z 27 stycznia 1922 r. Sąd Najwyższy podkreślił: „Cudzołóstwo nie stanowi przyczyny do rozwodu w razie zgody na nie drugiego małżonka”<sup>56</sup>, a w późniejszych latach także odnosił się do tej kwestii w swym orzecznictwie. Jednakże wśród badanych w niniejszej pracy spraw rozwodowych kwestia przyzwolenia na cudzołóstwo małżonka z przepisu § 1565 ust. 2 BGB pojawiła się w uzasadnieniach wyroków sądu I instancji tylko kilkakrotnie. Warto podkreślić tu cztery okoliczności charakteryzujące te sprawy.

Po pierwsze, prawie we wszystkich przypadkach kwestia przyzwolenia na cudzołóstwo rozpatrywana była w sprawach małżeństw ubogich. Tak było choćby w procesie poznańskiego małżeństwa robotniczego, które podczas emigracji we Francji i po powrocie do kraju kilkakrotnie rozstawało się i godziło, żyjąc w tych okresach w konkubinacie z innymi osobami. Sąd w uzasadnieniu wyroku wskazał, iż opuszczenie męża przez powódkę i współżycie przez nią z innymi mężczyznami stanowi dorozumianą zgodę na taki sam tryb życia pozwanego<sup>57</sup>.

Po drugie, przyzwolenie na cudzołóstwo mogło się łączyć z udowodnieniem czerpania korzyści pieniężnych ze zgody na takie zachowanie małżonka. Charakterystyczne dla tego zjawiska były dwa wyroki Sądu Okręgowego

---

wątpliwości co do jego wiarygodności. Toteż dopuszczono dowód ze słuchania pozwanej na fakt cudzołóstwa pozwanej z W. Pozwana w przesłuchaniu wstępnym zaprzeczyła temu faktowi stanowczo, robiąc przy tym wrażenie zupełnie wiarygodnej osoby. Toteż gdy pozwana potwierdziła swoje zeznanie przysięgą, Sąd odrzucił zeznanie świadka W. jako niewiarygodne i przyjął, że powód nie udowodnił jej cudzołóstwa z W.” Zob. też poświadczenie „życia wzorowego i przykładowego”, wystawione dla pozwanej przez proboszcza w Obornikach (k. 38).

<sup>55</sup> APP, SOP, sygn. 1385, sprawa I.C.A.194/38: k. 200-202 – posiedzenie SA w Poznaniu z 28 kwietnia 1938 r.; k. 224-229 – wyrok SA w Poznaniu z 14 czerwca 1938 r. – „Już sam sposób zeznawania tego świadka w dużej mierze podważa jego moc dowodową. Przy pierwszym zeznaniu świadek odmówił odpowiedzi na pytanie, czy miał z pozwaną stosunek cielesny, dopiero przy drugim i trzecim przesłuchaniu świadek stara się dobitnie stwierdzić, że pozwana dała mu do poznania, iż chciałaby z nim mieć stosunek cielesny i że w lokalu tym istotnie cieleśnie z nią obcował. Niezrozumiałym jest, dlaczego świadek tej okoliczności tak dokładnie nie zeznał przy pierwszym przesłuchaniu, a dopiero w późniejszym stadium procesu. Przypuszczać należy, że mogło się to stać pod wpływem powoda, który świadka tego powołał”; sygn. 1385, sprawa C.III.3125/38: k. 237-237v – skarga kasacyjna powoda z 14 października 1938 r.

<sup>56</sup> Wyrok z 27 stycznia 1922 r., sygn. V.C.37/21, RPE, R. 3: 1923, z. 4, s. 705.

<sup>57</sup> APP, SOP, sygn. 331, sprawa I.2.C.216/38: k. 29-30v – wyrok SO w Poznaniu z 10 czerwca 1938 r. Trzeba dodać, iż w uzasadnieniu podkreślono także zajęcie przebaczenia z § 1570 BGB i przekroczenia terminu z § 1571 BGB, gdyż po powrocie z Francji strony żyły wspólnie w Poznaniu przez 5 miesięcy w 1936 r.

z 1937 i 1938 roku. W pierwszym z nich powództwo męża zostało oddalone już po pierwszej rozprawie. Sąd dał bowiem wiarę zeznaniom jedyne go świadka, który wprawdzie przyznał się do wieloletniego współżycia z pozwaną, lecz jednocześnie wskazał, że powód wiedział o tych stosunkach, przyzwalał na nie i przyjmował w zamian korzyści pieniężne<sup>58</sup>. Dużo bardziej złożona była sprawa zakończona w I instancji wyrokiem z 25 listopada 1938 r. Powołany na okoliczność cudzołóstwa świadek odmówił odpowiedzi na pytanie, czy współżył z pozwaną. Dopiero w wyniku przesłuchania stron ustalono, iż powód zmusił małżonkę do stosunku, pobierając od świadka pieniądze. Sąd Apelacyjny podtrzymał ustalenia sądu I instancji, wskazując, że powód jest „człowiekiem o słabych zasadach moralnych i etycznych”. Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanej, twierdzącej, że „powód zmuszał, względnie namawiał ją do stosunków cielesnych z innymi mężczyznami, by w ten sposób uzyskać potrzebne pieniądze”<sup>59</sup>.

Po trzecie, warto także zwrócić uwagę na związek daty wniesienia pozwu o rozwód z odwołaniem przyzwolenia na cudzołóstwo. Została ona bliżej rozważona przez sąd w dwóch sprawach. W pierwszej z nich, toczącej się między niezamożnymi małżonkami, oddalone zostało powództwo męża, domagającego się rozwodu z żoną dopuszczającą się we Francji zdrady małżeńskiej z sublokatozem stron, z którym następnie uciekła i wróciła do Polski. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy ocenił, że powód przyzwalał na niewierność pozwanej, domagając się nawet od sublokatora pieniędzy, a następnie porzucił żonę. Sąd uznał też, iż utrzymywanie przez pozwaną stosunków cielesnych z obcym mężczyzną już w czasie trwania procesu nie stanowi podstawy do przyjęcia, iż z chwilą wniesienia pozwu nastąpiło odwołanie przyzwolenia na cudzołóstwo<sup>60</sup>. Ocena skutków wytoczenia pozwu mogła być jednak diametralnie odmienna. Wyraźnie widać to w przebiegu sprawy o sygnaturze akt I.2.C.41/38. Była ona nietypowa pod względem zarzutu przyzwolenia na cudzołóstwo, toczyła się bowiem między zamożnym dyrektorem banku, a jego małżonką. Choć małżeństwo tych niemieckich ewange-

---

<sup>58</sup> APP, SOP, sygn. 1437, sprawa I.2.C.204/37: k. 1-1v – pozew z 15 kwietnia 1937 r.; k. 13-14 – wyrok SO w Poznaniu z 30 kwietnia 1937 r. Z uzasadnienia: „Sąd przesłuchał świadka R., który zeznał, iż utrzymywał z pozwaną stosunki cielesne od grudnia 1930 do lutego 1936 r., przyczym jednak nadmienił, iż powód wiedział o tym, że godził się na to, w szczególności zaś, że powód wziął od niego nawet 40 zł (...) za to, iż nie będzie miał do świadka spowodu [!] utrzymywania stosunków cielesnych z pozwaną żadnych pretensji. Z tego wynika, że mimo utrzymywania przez pozwaną stosunków płciowych z S. R. powództwo jest nieuzasadnione, gdyż powód wyraził na ten stosunek swą zgodę (...). Wobec tego należy powództwo oddalić”. Od wyroku nie wniesiono apelacji.

<sup>59</sup> APP, SOP, sygn. 1015, sprawa I.2.C.446/37: k. 1-2v – pozew z 26 lipca 1937 r.; k. 190-191v – wyrok SO w Poznaniu z 25 listopada 1938 r.; sprawa I.C.A.156/39: k. 241-243 – wyrok SA w Poznaniu z 23 czerwca 1939 r., zatwierdzający wyrok SO w Poznaniu. Do wybuchu wojny nie wniesiono skargi kasacyjnej w sprawie.

<sup>60</sup> APP, SOP, sygn. 343, sprawa I.2.C.709/37: k. 71-72 – wyrok SO w Poznaniu z 16 września 1938 r.



lików doczekało się czworga dzieci, to jednak w 1938 r. mąż wniósł pozew rozwodowy, zarzucając żonie cudzołóstwo z dwoma kochankami, a także ucieczkę za granicę z jednym z nich. W wyniku przesłuchania obu świadków Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał jedną ze zrad małżeńskich za przebaczoną przez powoda, zaś w przypadku drugiej zdrady, zakończonej wyjazdem z Polski, stwierdzono, że powód przyzwalał na trwający od miesięcy związek, zdając sobie sprawę, jakie relacje łączą pozwaną z jej przyjacielem. Sąd w uzasadnieniu wyraźnie wskazał na tolerowanie przez męża „otwartego” charakteru małżeństwa stron<sup>61</sup>. Wniesiona przez powoda apelacja zakończyła się zmianą wyroku przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu i orzeczeniem rozwodu z winy pozwanej. W tym właśnie wyroku sąd II instancji podkreślił, iż powód – wnosząc pozew rozwodowy – nie przyzwalał już dłużej na intymne relacje pozwanej z jej kochankiem, a tym bardziej na długotrwałą podróż zagraniczną, odbywaną bez zgody męża. Sąd uznał pozew za uzasadniony zarówno na podstawie przepisu § 1565, jak i przepisu § 1568 BGB<sup>62</sup>. Skarga kasacyjna w tej sprawie nie została wniesiona.

Po czwarte wreszcie należy zwrócić uwagę na możliwość oceny danego stanu faktycznego zarówno pod kątem przyzwolenia na cudzołóstwo, jak i przebaczenia – instytucji uregulowanej w przepisie § 1570 BGB. Dla takiej oceny postępowania powoda znamienne był wyrok Sądu Okręgowego z 8 kwietnia 1938 r. dotyczący reemigrantów z Francji, w którego uzasadnieniu wyraźnie wskazano:

„Gdy ostatnio mieszkała pozwana przy ulicy M. w Poznaniu, wówczas pozwana sypiała z M. w jednym łóżku, a powód sypiał w tym samym pokoju na posłaniu na podłodze, a kiedy M. udawał się na dworzec, by wyjechać do Francji z powrotem, wtedy powód odprowadził M. na dworzec. Pozatem podał powód, że M. nie czynił żadnych wymówek z powodu, że żyje z jego żoną. Jak z powyższego stanu rzeczy wynika, posiadał powód przeciwko pozwanej przyczynę rozwodu z powodu cudzołóstwa z M., jednakże z zachowania powoda, o którym powyżej mowa, należało wnioskować, że powód swej żonie zdradę małżeńską wybaczył. Dla tych względów było żądanie powoda o rozwód nie uzasadnione i winno było ulec oddaleniu”<sup>63</sup>.

---

<sup>61</sup> APP, SOP, sygn. 1141, sprawa I.2.C.41/38: k. 1-3 – pozew z 27 stycznia 1938 r.; k. 55-57 – wyrok SO w Poznaniu z 29 kwietnia 1938 r. Z uzasadnienia: „Wynika stąd, że powód uważał świadka nie za przyjaciela, czy gościa stron, lecz li za przyjaciela pozwanej, a w takim razie zdając sobie sprawę z istniejącego stosunku między jego żoną a obcym mężczyzną, (...) godził się na pewne następstwa, które stanowiły konsekwencję utrzymywania tego rodzaju stosunku. Wprawdzie powód nie określił jakie jest stanowisko kobiety w stadle małżeńskim i z jakiej może ona korzystać swobody, nie narażając się na naruszenie obowiązków małżeńskich, jednakże zapewne i żonie, tj. pozwanej w przypadku niniejszym pozostawiał swobodę (...)”.

<sup>62</sup> APP, SOP, sygn. 1141, sprawa I.C.A.993/38: k. 115-119 – wyrok SA w Poznaniu z 28 października 1938 r.

<sup>63</sup> APP, SOP, sygn. 674, sprawa I.2.C.124/38: k. 1-1v – pozew z 10 marca 1938 r.; k. 14-14v – wyrok SO w Poznaniu z 8 kwietnia 1938 r.



3. W badanych sprawach niezwykle rzadko pojawiały się zarzuty związane z przepisem § 1565 ust. 1 BGB in fine, przyznającym prawo wniesienia skargi w przypadku popełnienia przestępstwa wskazanego w przepisach §§ 171 oraz 175 niemieckiej ustawy karnej z 1871 r.<sup>64</sup>, czyli regulacji dotyczących bigamii i nierządu przeciwnego naturze. Trzeba tu zaznaczyć, że w żadnym wyroku oddalającym powództwo Sąd Okręgowy w Poznaniu nie powołał się wyraźnie na ten ustęp przepisu § 1565 BGB. Wiążące się zatem z homoseksualizmem lub bigamią zarzuty mogły być rozpatrywane pod kątem przepisu § 1568 BGB<sup>65</sup>. Były to zresztą sytuacje incydentalne. Jedyny wyrok pośrednio związany z bigamią został wydany właśnie na podstawie przepisu § 1568 BGB. „Ciężkim naruszeniem obowiązków” był w tym wypadku długoletni konkubinat pozwanego i podanie przez niego zmarłej kochanki w Urzędzie Stanu Cywilnego jako prawowitej żony<sup>66</sup>. Czasem badano również sprawy, w których zarzuty powoda związane były z utrzymywaniem kontaktów homoseksualnych lub innymi przypadkami nierządu. Pozwy te oparto na wątych podstawach, mających raczej zdyskredytować pozwanego małżonka<sup>67</sup>. Niekiedy jednak pozew oddalono dopiero po przesłuchaniu świadków na okoliczność nierządu<sup>68</sup>.

III. Zgodnie z przepisem § 1566 BGB małżonek mógł skarżyć o rozwód, jeżeli drugi małżonek godził na jego życie. Była to bezwzględna przyczyna rozwodowa, podporządkowana rygorom terminu do wniesienia skargi (§ 1571 BGB) i przebaczenia (§ 1570 BGB). Jak podkreślano w orzecznictwie i komentarzach, dla zaistnienia stanu faktycznego tego zarzutu nie wystarczył sam zamiar (nawet wypowiedziany), musiało więc dojść do jego urzeczywistnienia, choćby w postaci czynności przygotowawczych<sup>69</sup>. Zaostrzony rygor i drastyczny charakter tej przyczyny rozwodu (oraz możliwe sankcje karne po udowodnieniu godzenia na życie) mogłyby świadczyć, iż przepis ten rzadko znajdował zastosowanie w praktyce. Wśród orzeczeń poznańskiego Sądu Okręgowego można jednak znaleźć i takie, w których godzenie na życie uznano za jedną z przyczyn rozwiązania małżeństwa<sup>70</sup>. W badanych oddalonych

---

<sup>64</sup> Zob. J. Kałużniacki, R.A. Leżański, *Kodeks karny obowiązujący na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. IV, Poznań–Warszawa 1925.

<sup>65</sup> Zob. APP, SOP, sygn. 510, sprawa I.2.C.660/37.

<sup>66</sup> APP, SOP, sygn. 858, sprawa I.5.4.R.171/28: k. 2-3 – pozew z 29 listopada 1928 r.; k. 20-21v – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 29 maja 1929 r.; sprawa 7.U.560/29: k. 34-34v – wyrok SA w Poznaniu ogłoszony 20 stycznia 1930 r.

<sup>67</sup> APP, SOP, sygn. 777, sprawa I.2.C.414/36: k. 1-1v – pozew z 15 lipca 1936 r.; k. 14-15 – odpowiedź na pozew z 11 stycznia 1937 r.; k. 31 – wyrok SO w Poznaniu z 10 marca 1937 r.

<sup>68</sup> Zob. APP, SOP, sygn. 84, sprawa I.2.C.427/38: k. 4-6 – pozew z 8 lipca 1938 r.; k. 33-34 – posiadzenie SO z 5 października 1938 r.; k. 103-104 – wyrok SO w Poznaniu z 13 marca 1939 r.

<sup>69</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 5 stycznia 1934 r. (sygn. C.III.100/33, cyt. za: H. Warman, *Prawo o rozwodzie*, s. 182-183).

<sup>70</sup> APP, SOP, sygn. 1557, sprawa I.2.C.552/37: k. 61-62 – wyrok SO w Poznaniu z 4 stycznia 1937 r. orzekający rozwód.

powództwach zarzut ten pojawiał się w głównie w pismach procesowych, będąc efektywnym rozszerzeniem zarzutów z przepisu § 1568 BGB. Zastosowanie zarzutu zamachu na życie małżonka było zresztą często ograniczone tylko do wskazania numeru przepisu § 1566 BGB. Do rzadkości należała sytuacja, w której precyzowano zaistniałe okoliczności, jak w pozwie poznańskiego robotnika, zarzucającego żonie grożenie siekierą:

„Pozew jest oparty na §§ 1566 i 1568 k.c. [BGB], albowiem pozwana godziła na życie powoda oraz przez ciężkie naruszenie obowiązków, które małżeństwo nakłada oraz przez niecne i niemoralne zachowanie się stała się winną tak poważnego zachwiania stosunku małżeńskiego”<sup>71</sup>.

W większości spraw przepis § 1566 BGB nie był nawet rozpatrywany w uzasadnieniach wyroków Sądu Okręgowego z powodu oczywistej bezzasadności jego powołania przez stronę.

Mimo słabego zazwyczaj uzasadnienia zarzut opisany w przepisie § 1566 BGB został wymieniony w blisko dwudziestu orzeczeniach w poddanych analizie sprawach rozwodowych. W uzasadnieniach, w których poruszono zarzut godzenia na życie małżonka, najczęściej upadał on z powodu ogólnych zasad pozbawiających prawa żądania rozwodu. Sędziowie nie zajmowali się zatem bliżej zarzutem zamachu na życie, gdy między stronami doszło do przebaczenia przewinień albo przekroczony został termin wniesienia skargi<sup>72</sup>. Zarzut wskazany w przepisie § 1566 BGB mógł zostać oddalony również z powodu trudności dowodowych. Zdarzały się sprawy, w których Sąd Okręgowy wymieniał wprawdzie godzenie na życie małżonka wśród podstaw rozwodowych, ale jednocześnie wyraźnie podkreślał, iż zarzut ten nie został udowodniony w jakikolwiek sposób<sup>73</sup>. Podtrzymywanej przez powoda wersji mogli nie potwierdzić także powołani na tę okoliczność świadkowie<sup>74</sup>, o ile w ogóle był on w stanie ich wskazać i nie odwołał się wyłącznie do dowodu z przesłuchania stron. Jako osobną i istotną przyczynę oddalenia pozwu opartego na tej przesłance należy wskazać poruszoną już kwestię nietraktowania samej groźby pozbawienia życia jako wyczerpującej znamiona tego przepisu<sup>75</sup>.

---

<sup>71</sup> APP, SOP, sygn. 79, sprawa I.2.C.721/37: k. 1-3 – pozew z 16 grudnia 1937 r.; k. 24 – wyrok SO w Poznaniu z 21 stycznia 1938 r.

<sup>72</sup> APP, SOP, sygn. 643, sprawa I.2.C.108/37: k. 47-47v – wyrok SO w Poznaniu z 25 sierpnia 1937 r.

<sup>73</sup> APP, SOP, sygn. 418, sprawa I.2.C.677/37: k. 54-54v – wyrok SO w Poznaniu z 15 marca 1938 r.

<sup>74</sup> APP, SOP, sygn. 1378, sprawa I.7.R.93/30: k. 33-33v – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 9 marca 1932 r.; APP, SOP, sygn. 1412, sprawa I.2.C.305/38: k. 103-104 – wyrok SO w Poznaniu z 3 marca 1939 r. (wyważenie drzewi siekierą).

<sup>75</sup> APP, SOP, sygn. 904, sprawa I.2.C.581/37: k. 41-41v – wyrok SO w Poznaniu z 14 lutego 1938 r. – „Powództwo nie jest również usprawiedliwione w oparciu o § 1566 kc. [BGB], albowiem sama groźba i to ewentualnie raz jeden wypowiedziana (...) nie wyczerpuje pojęcia „godzenia na

Charakterystyczne dla przyczyn oddalenia pozwów opartych na przepisie § 1566 BGB są uzasadnienia dwóch wyroków Sądu Okręgowego w Poznaniu. W pierwszej sprawie powód wyraźnie wskazywał przepis § 1566 BGB jako przesłankę udzielenia rozwodu. Podawał, iż pozwana, chcąc go zastrzelić „z brauningu [!], który był jego własnością”, pociągała kilkakrotnie za cyngiel, a strzał nie padł jedynie dzięki temu, że broń była zabezpieczona. Celem udowodnienia tej okoliczności powód powołał się jednak jedynie na dowód z przesłuchania stron, a także na zeznania matki znającej całe zajście z opowieści syna. W wyroku oddalającym pozew sąd ostatecznie zajął się kwestią próby zabójstwa, uznał jednak, iż pociągnięcie za cyngiel z rewolweru mogło być jedynie dalszą demonstracją uczuć pozwanej, a ponadto istniały wątpliwości co do jej stanu psychicznego w tym okresie<sup>76</sup>.

W drugiej sprawie sytuacja była trudniejsza, ponieważ na rozprawie przedłożono akta karne, z których wynikało, iż pozwana małżonka została skazana za oblanie męża kwasem solnym. Fakt ten potwierdzili przesłuchani świadkowie. Jednakże w wyroku z 4 listopada 1938 r. sąd uznał, że zachowanie żony nie wyczerpało przesłanki wskazanej w przepisie § 1566 BGB, gdyż była ona oskarżona o usiłowanie pozbawienia męża wzroku, a nie życia. Dalej sąd wywodził, iż zamach ten został spowodowany wcześniejszym postępowaniem małżonka, który wobec żony był niezwykle brutalny. Wniesiona w tej sprawie apelacja nie została już rozpatrzona przed wybuchem wojny<sup>77</sup>.

W końcu należy dodać, iż udokumentowana próba otrucia małżonka z pewnością mogła się stać przyczyną rozwodu na podstawie przepisu § 1566 BGB. Była jednak zapewne trudna do wykazania, stąd też w badanych sprawach powodowie sięgali po zarzut trucicielstwa raczej w związku ze względną przyczyną rozwodową (§ 1568 BGB). W orzeczeniach zazwyczaj tematu podtruwania w ogóle nie poruszano lub uznawano go za nieudowodniony w jakikolwiek sposób.

---

życie” z § 1566 k.c. [BGB], które musi polegać na przedwczesnych choćby czynności[ach] przygotowawczych, i to takich, których realizacja mogłaby być conajmniej prawdopodobna”. Zob. też APP, SOP, sygn. 1049, sprawa I.5.4.R.144/28; k. 52-53 – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 15 maja 1930 r.; APP, SOP, sygn. 1338, sprawa I.2.C.359/38; k. 69-70v – wyrok SO w Poznaniu z 26 października 1938 r.

<sup>76</sup> APP, SOP, sygn. 216, sprawa I.2.C.433/33; k. 1-3 – pozew z 12 września 1933 r.; k. 56-57 – wyrok SO w Poznaniu z 1 czerwca 1934 r.: „Skutkiem powyższych braków materiału dowodowego nie ma dostatecznych podstaw do ustalenia, czy pozwana rzeczywiście godziła na życie powoda, czy też mierzenie z rewolweru i pociągnięcie za cyngiel miało być (...) jedynie dalszą demonstracją ówczesnych uczuć i nastrojów pozwanej. Okoliczność, iż strzału z rewolweru nie oddano, przemawia raczej za drugą ewentalnością. Jeśli zajście powyższe, jak twierdzi powód, zdarzyło się w marcu wzgl. kwietniu 1933, z uwagi na przytoczone wyżej orzeczenie psychiatryczne zachodzą nado wątpliwości, czy pozwana w okresie tym za zajście powyższe odpowiadała”.

<sup>77</sup> APP, SOP, sygn. 1139, sprawa I.2.C.140/38; k. 65-66 – wyrok SO w Poznaniu z 4 listopada 1938 r.

IV. Kolejną bezwzględną przesłankę regulował przepis § 1567 BGB, który jako przyczynę rozwodu wskazywał „złośliwe opuszczenie” przez drugiego małżonka. Zachodziło ono wtedy, gdy po pierwsze, „jedno z małżonków w ciągu roku po prawomocnym zasądzeniu go na przywrócenie wspólnego domowego pożycia, w złośliwym zamiarze, wbrew woli drugiego małżonka, do wyroku się nie zastosowało”, a po drugie, gdy „jedno z małżonków przez rok wbrew woli drugiego małżonka, w złośliwym zamiarze od wspólnego domowego pożycia się usunęło, a od roku istniały wobec niego warunki, wymagane dla publicznego doręczenia”. Z powyższych przesłanek wynikało, iż przepis ten był funkcjonalnie powiązany z przepisem § 1353 BGB, regulującym zasady wytaczania powództwa o przywrócenie pożycia małżeńskiego<sup>78</sup>. Konieczność uzyskania prawomocnego wyroku sądowego przed wytoczeniem pozwu rozwodowego bardzo utrudniała tę możliwość rozwiązania małżeństwa. Niemniej jednak wytoczenie powództwa z przepisu § 1567 BGB, popartego upływem roku od zasądzenia małżonka na przywrócenie pożycia dawało niemal gwarancję uzyskania rozwodu<sup>79</sup>.

W badanych uzasadnieniach wyroków sąd dość często musiał odnosić się do przepisu § 1567 BGB, wskazując, iż sama odmowa powrotu do małżonka nie jest wystarczającą przesłanką, by orzec rozwód na jego podstawie<sup>80</sup>. Nawet potwierdzona zeznaniami świadków lub na piśmie odmowa przywrócenia pożycia nie dawała szans na rozwód<sup>81</sup>. W części wyroków Sąd Okręgowy wyraźnie wskazywał powodowi możliwość wytoczenia pozwu o przywrócenie pożycia małżeńskiego na podstawie § 1353 BGB<sup>82</sup>. W niektórych sprawach pozwane-  
mu udało się ponadto udowodnić, iż w rzeczywistości starał się o przywrócenie pożycia małżeńskiego, jednakże zostało mu to uniemożliwione<sup>83</sup>. Podobnie postępowanie dowodowe mogło wykazać, iż w rzeczywistości to powód opuścił wspólne mieszkanie stron, ponosząc winę za rozprzężenie małżeństwa<sup>84</sup>.

W związku z powyższym nie zaskakuje fakt, iż w badanych aktach znalazła się zaledwie jedna sprawa, w której oddalone zostało powództwo rozwodo-

<sup>78</sup> Zob. S. Paciorkowski, *Krnąbrne żony na sali sądowej. Pozycja społeczna kobiet w świetle spraw o przywrócenie pożycia małżeńskiego w okresie międzywojennym*, „Kronika Miasta Poznania” 2011, nr 1, s. 167-187.

<sup>79</sup> Wyroki rozwodowe w sprawach małżonków zasądzonych uprzednio na przywrócenie pożycia zapadały często już po pierwszej rozprawie – zob. np. APP, SOP, sygn. 323, sprawa I.2.C.478/37; sygn. 1318, sprawa I.2.C.609/38.

<sup>80</sup> APP, SOP, sygn. 1102, sprawa I.7.5.R.4/30: k. 81-82 – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 2 listopada 1932 r.

<sup>81</sup> APP, SOP, sygn. 591, sprawa I.2.C.613/36: k. 20 – wyrok SO w Poznaniu z 5 kwietnia 1937 r.

<sup>82</sup> APP, SOP, sygn. 413, sprawa I.2.C.306/38: k. 23-23v – wyrok SO w Poznaniu z 26 sierpnia 1938 r.

<sup>83</sup> APP, SOP, sygn. 1049, sprawa I.5.4.R.144/28: k. 52-53 – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 15 maja 1930 r.

<sup>84</sup> APP, SOP, sygn. 1156, sprawa I.2.C.447/37: k. 51-52v – wyrok SO w Poznaniu z 28 stycznia 1938 r.

we wytoczone w oparciu o przepis § 1567 BGB już po zasądzeniu pozwanego małżonka na przywrócenie pożycia. W poprzedzającym sprawę rozwodową procesie, pozwana, poznańska handlarka, została zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego z 7 października 1936 r. na przywrócenie wspólnego domowego pożycia z mężem. Apelacji nie wniesiono i wyrok się uprawomocnił<sup>85</sup>. Powództwo rozwodowe zostało wytoczone przez męża 2 grudnia 1937 r. z wyraźnym wskazaniem na przepis § 1567 BGB. Pozew został jednak ostatecznie oddalony już po pierwszej rozprawie. Niestety, najwyraźniej w ogóle nie sporządzono uzasadnienia wyroku. Jednak z odpowiedzi na pozew i z protokołu rozprawy wynika, iż pozwana małżonka wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając mężowi cudzołóstwo. Na rozprawie strony stawily się osobiście, po czym na pytanie sądu – jak zanotowano w protokole – „Powód przyznaje, że jest w bliższym kontakcie z G. Cz., utrzymuje z nią stosunki cielesne, ale z nią nie mieszka razem”. Widać zatem wyraźnie na przykładzie tej sprawy, iż wniesienie powództwa najpierw na podstawie przepisu § 1353 BGB, a następnie § 1567 BGB mogło być przy zachowaniu pozorów traktowane jako sposób na legalizację konkubinatu<sup>86</sup>.

Reprezentujący strony pełnomocnicy szukali wyjścia z surowego rygору przepisu § 1567 BGB, powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z 2 marca 1928 r., którego teza brzmiała:

„Złośliwe opuszczenie jednego małżonka przez drugiego, jeśli nie wykazuje cech określonych w § 1567 k.c. [BGB], które czynią je bezwzględną przyczyną rozwodu, stanowi zawsze naruszenie obowiązków małżeńskich i co najmniej w związku z innymi uchybieniami może uzasadnić stosowanie przepisu § 1568 k.c. [BGB]”<sup>87</sup>.

W swoich wyrokach Sąd Okręgowy w Poznaniu nieraz odnosił się do twierdzeń adwokatów opartych na powyższym orzeczeniu Sądu Najwyższego, podkreślając brak wykazania owych dodatkowych, szczególnych okoliczności, które mogłyby przemawiać za zastosowaniem § 1568 BGB<sup>88</sup>. W jednej z takich spraw na skutek apelacji powódki poznański Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i orzekł rozwód z winy pozwanego, uznając,

---

<sup>85</sup> APP, SOP, sygn. 1449, sprawa I.2.C.356/36: k. 1 – pozew z 9 czerwca 1936 r.; k. 14 – wyrok SO w Poznaniu z 7 października 1936 r.

<sup>86</sup> APP, SOP, sygn. 123, sprawa I.2.C.693/37: k. 1-1v – pozew z 2 grudnia 1937 r.; k. 39 – protokół rozprawy z 8 kwietnia 1938 r.; k. 41 – wyrok SO w Poznaniu z 8 kwietnia 1938 r.

<sup>87</sup> Wyrok SN z 2 marca 1928 r., sygn. V.C.318/27, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” R. 8: 1928, z. 3, s. 772.

<sup>88</sup> APP, SOP, sygn. 56, sprawa I.2.C.566/37: k. 1-1v – pozew z 7 października 1937 r.; k. 57-58 – wyrok SO w Poznaniu z 18 marca 1938 r.; sygn. 326, sprawa I.2.C.439/37: k. 67 – wyrok SO w Poznaniu z 9 listopada 1938 r.; sygn. 786, sprawa I.2.C.704/37: k. 35-35v – wyrok SO w Poznaniu z 18 marca 1938 r.; sygn. 1271, sprawa I.2.C.539/37: k. 44-44v – wyrok SO w Poznaniu z 7 stycznia 1938 r. (wraz z wyraźnym powołaniem się na orzeczenie SN z 2 marca 1928 r.).

że zgromadzone dowody wystarczą do stwierdzenia, iż wieloletnie porzucenie przez niego małżonki i konsekwentna odmowa jej przyjęcia są czynami wyczerpującymi znamiona złośliwego opuszczenia wskazanego w przepisie § 1568 BGB<sup>89</sup>.

Wśród innych spraw związanych z konfliktami wokół przywrócenia wspólnego pożycia Sąd Okręgowy musiał się także zmierzyć z oceną, czy wygnanie małżonka z mieszkania stanowiło przyczynę rozwodową z przepisu § 1568 BGB. Sąd zajmował się tą materią w wydanym w marcu 1936 r. wyroku w sprawie bezrobotnego robotnika, ojca pięciorga dzieci, którego rodzina nie przyjęła do domu po jego powrocie z emigracji we Francji, podczas której nie łożył na utrzymanie najbliższych. W wyroku uznano, iż fakt, że pozwana odmawia wspólnego pożycia z powodem i nakazuje mu opuścić mieszkanie – przy braku innych okoliczności ubocznych – uzasadniać może tylko żądanie przywrócenia wspólnego pożycia, lecz nie może stać się podstawą rozwodu<sup>90</sup>.

V. Zarzut choroby umysłowej pojawiał się w badanych sprawach niezwykle rzadko. Wynikało to z charakteru przepisu § 1569 BGB, o następującym brzmieniu:

„Małżonek może skarżyć o rozwód, gdy drugi małżonek popadł w chorobę umysłową, a choroba ta w ciągu małżeństwa trwała przynajmniej trzy lata i osiągnęła taki stopień, że duchowa łączność między małżonkami ustała i nie ma także żadnych widoków, aby łączność ta dała się przywrócić”.

Zgodnie z przepisem § 623 ZPO rozwód z powodu choroby umysłowej nie mógł być orzeczony, dopóki Sąd nie wysłuchał jednego lub kilku biegłych co do stanu umysłowego pozwanego. Przesłanki te były niełatwe do spełnienia, stąd też w badanym orzecznictwie doliczono się zaledwie czterech wyroków (wszystkie wydane zostały w wyniku powództw wniesionych przez małżonki), w których odniesiono się do zarzutu choroby umysłowej. W jednej z tych czterech spraw powódka usiłowała zresztą jako chorobę psychiczną potraktować postępujący paraliż wywołany chorobą weneryczną, jednak sąd uznał to twierdzenie za bezpodstawne<sup>91</sup>. W drugiej ze spraw nie rozpatrywano

<sup>89</sup> APP, SOP, sygn. 1182, sprawa I.2.C.415/36: k. 18-18v – wyrok SO w Poznaniu z 7 grudnia 1936 r.; k. 19 – apelacja z 14 grudnia 1936 r.; sprawa I.C.A.519/37: k. 78-79 – wyrok SA w Poznaniu z 3 listopada 1937 r. – „Opisane zachowanie się pozwanego stanowi naruszenie obowiązków małżeńskich w myśl § 1568 k.c. [BGB] Jakkolwiek nie zachodzą formalne warunki z § 1567 punkt 1 k.c. [BGB], to jednak faktyczne, a niczym nieusprawiedliwione opuszczenie powódki przez pozwanego stanowi również (...) przyczynę rozwiązania małżeństwa z winy pozwanego”.

<sup>90</sup> APP, SOP, sygn. 667, sprawa I.2.C.118/35: k. 1-1v – pozew z 11 lutego 1935 r.; k. 39-39v – wyrok SO w Poznaniu z 4 marca 1936 r.

<sup>91</sup> APP, SOP, sygn. 1049, sprawa I.5.4.R.144/28: k. 52-53 – wyrok SO w Poznaniu ogłoszony 15 maja 1930 r.



bliżej zarzutu choroby psychicznej, odwołując się do braku upływu okresu trzech lat trwania choroby:

„Twierdzi wprawdzie powód, że pozwana także po r. 1935 cierpi na histerię i nieokreśloną bliżej anormalność, Sąd jednakowoż uważa te twierdzenia za gołosłowne i bezpodstawne z uwagi na to, że strony żyły ze sobą mimo tej rzekomej histerii i anormalności przez blisko 30 lat i choroba ta nie przeszkodziła powodowi żyć z pozwaną w pierwszej połowie 1935 w najlepszej zgodzie, a od tego czasu do wniesienia pozwu nie upłynęły 3 lata”<sup>92</sup>.

Pozostawały zatem zaledwie dwie sprawy, w których powództwo oparte było głównie na zarzucie choroby umysłowej i to jej właśnie poświęcono uzasadnienie wyroku. W pierwszej z tych spraw powódka podnosiła, iż pozwany targnął się na jej życie w 1933 r., a następnie umieszczono go w Zakładzie Psychiatrycznym w Owińskach, z którego został wypisany pomimo braku poprawy stanu zdrowia. Podczas postępowania przed sądem I instancji zwrócono się do Dyrekcji Zakładu Psychiatrycznego z zapytaniem o stan pozwanego w czasie wypisania go ze szpitala. Świadcstwo Zakładu wykazało, iż małżonek został zwolniony w stanie zupełnej poprawy, z widokami na całkowite wyzdrowienie. Na tej podstawie powództwo zostało oddalone. Podczas postępowania apelacyjnego przeprowadzono dowód z opinii biegłego, który orzekł, że pozwany nie cierpi obecnie na żadną chorobę. Wyrok sądu I instancji został ostatecznie zatwierdzony<sup>93</sup>.

Tylko w jednej ze spraw domagający się rozwodu małżonek dysponował aktualnym orzeczeniem lekarskim potwierdzającym chorobę umysłową. Powódka podnosiła, iż u jej męża rozwinęła się nieuleczalna choroba psychiczna o podłożu wenerycznym. Ustanowiony z urzędu pełnomocnik męża zdecydowanie odrzucił ten zarzut<sup>94</sup>. Jako biegły został powołany dr F. Berezowski – ordynator w Zakładzie Psychiatrycznym w Kościanie. W swojej „Opinii Sądowo-Psychiatrycznej” stwierdził on, iż pozwany cierpi na chorobę psychiczną „pod postacią ciężkiej psychopatii schizoidalnej”, zaś w ostatecznym orzeczeniu podkreślił, iż stan psychiczny badanego uchyla łączność duchową z żoną i nie ma widoków, by tę łączność dało się w przyszłości przywrócić. Pełnomocnik pozwanego przesłał jednak do sądu opinię biegłego prof. dr. S. Horoszkiewicza z Poznania, zgodnie z którą przeprowadzone badania nie

---

<sup>92</sup> APP, SOP, sygn. 10, sprawa I.2.C.567/37: k. 53-54 – wyrok SO w Poznaniu z 19 stycznia 1938 r.

<sup>93</sup> APP, SOP, sygn. 485, sprawa I.2.C.84/37: k. 1 – pozew z 1 lutego 1937 r.; k. 93 – wyrok SO w Poznaniu z 16 września 1938 r.; sprawa I.C.A.1396/38: k. 119-123 – opinia dr. Węciewicz z 1 marca 1939 r.; k. 133-135 – wyrok SA w Poznaniu z 13 kwietnia 1939 r.

<sup>94</sup> APP, SOP, sygn. 262, sprawa I.2.C.232/33: k. 1-1v – pozew z 8 lutego 1933 (o zniesienie wspólności małżeńskiej; w uzasadnieniu wyroku wskazano jednak na powództwo rozwodowe); k. 29-30 – odpowiedź na pozew z 17 stycznia 1934 r.

stwierdziły u pozwanego żadnego objawu uzasadniającego przyjęcie, iż jest on umyślowo chory. Wobec powyższej rozbieżności sąd postanowił dopuścić dodatkowy dowód z opinii prof. dr. S. Borowieckiego i dr. Z. Szarfa, która również okazała się korzystna dla pozwanego<sup>95</sup>. W oddalającym powództwo wyroku z 18 listopada 1935 r. skład orzekający podkreślił, iż nie wykazano, by stan umysłowy pozwanego można podporządkować pod pojęcie choroby umysłowej w rozumieniu przepisu § 1569 BGB. Orzeczenie biegłego dr. Berezowskiego uznano za oparte na niewystarczających przesłankach, w pełni natomiast przychyłono się do opinii pozostałych powołanych biegłych. Okoliczność zaś, iż pozwany pod wpływem „choroby fizycznej” stał się „przykry” dla otoczenia, nie mogła zostać uznana za przyczynę rozwodową. Od wyroku nie wniesiono apelacji<sup>96</sup>.

**VI.** Wśród wymienionych w BGB bezwzględnych przyczyn rozwodowych, które pojawiają się w sprawach oddalonych przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, najczęściej rozpatrywana była niewierność pozwanego małżonka. Jak wynika z akt spraw zakończonych uwzględnieniem powództwa, udowodnienie cudzołóstwa stanowiło drogę do szybkiego zakończenia postępowania, nawet już po pierwszej rozprawie<sup>97</sup>. Brak dowodów na zajście bezwzględnej przesłanki rozwodowej znacznie wydłużał postępowanie: w 223 badanych sprawach od pierwszego terminu rozprawy do ostatniego terminu przed ogłoszeniem wyroku upłynęło średnio 29 miesięcy. Oddalenie powództwa o rozwód opartego na zarzucie zdrady małżeńskiej spowodowane było z reguły zeznaniami świadków, którzy nie potwierdzili twierdzeń powoda. Strony powoływały się także na przebaczenia i przedawnienia zarzutów, czyli instytucje uregulowane w § 1570 BGB i § 1571 BGB. Marginalne znaczenie w badanych sprawach miała kwestia przyzwolenia na zdradę małżeńską. W części spraw zakończonych oddaleniem pozwu przez sąd I instancji stronom udało się udowodnić cudzołóstwo współmałżonka przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu.

Dużo rzadziej natomiast w badanych sprawach wystąpiły pozostałe bezwzględne przyczyny rozwodu, przy czym marginalne znaczenie miała przesłanka rozwodowa zamachu na życie współmałżonka (§ 1566 BGB). Zachowane akta spraw zakończonych rozwodem już przed Sądem Okręgowym w Poznaniu wskazują, iż powództwa oparte na chorobie psychicznej mał-

---

<sup>95</sup> APP, SOP, sygn. 262, sprawa I.2.C.232/33: k. 75-86 – opinia dr. F. Berezowskiego z 31 stycznia 1935 r.; k. 89 – pismo adw. B. Lompy z 13 lutego 1935 r.; k. 91-98 – opinia prof. dr. S. Horoszkiewicza z 11 lutego 1935 r.; k. 101 – postanowienie SO w Poznaniu z 14 marca 1935 r.; k. 116-118 – opinia prof. dr. S. Borowieckiego i dr. Z. Szarfa z 7 listopada 1935 r.

<sup>96</sup> APP, SOP, sygn. 262, sprawa I.2.C.232/33: k. 133 – wyrok SO w Poznaniu z 18.11.1935 r.

<sup>97</sup> Zob. np. APP, SOP, sygn. 1, sprawa I.2.C.564/36: k. 16 – wyrok SO w Poznaniu z 16 grudnia 1936 r.; sygn. 35, sprawa I.2.C.26/38: k. 18 – wyrok SO w Poznaniu z 11 marca 1938 r.

żonka z reguły były dobrze udokumentowane i prowadziły do rozwiązania małżeństwa. Przypadki oddalenia powództw w takiej sytuacji były nieliczne. Podobnie z dużą skutecznością związane były powództwa rozwodowe oparte na zarzucie złośliwego opuszczenia (§ 1567 BGB).

Należy wreszcie podkreślić, że w badanych sprawach rozwodowych niewiele było takich, w których pozew oparto wyłącznie na bezwzględnych przyczynach rozwodu. Większość powodów sięgało także po względną przesłankę rozwodową, wskazując dodatkowe nadużycia pozwanego, które mogłyby uzasadniać rozwiązanie małżeństwa z powodu „tak poważnego zachwiania stosunku małżeńskiego, że od małżonka nie można wymagać, by dalej pozostawał w małżeństwie” (§ 1568 BGB).